N^er 73

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 18 Czerwca v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.

Nowy Czerkask d. 13 maja.

(Санкт-петербургскія Вѣдомости.)

D. 9 t. m. w mieście naszém, nader radośna uroczystość, z powodu otrzymania przez Woysko Dońskie tey szabli, którą nosił w Bogu spoczywający Cesarz Alexander Iszy, i Naywyższego Dyplomatu Jego Cesarskiey Mości Cesarza Jegomości, Nikołaja Pawłowicza, danego Woysku Dońskiemu, odprawiła się w sposób następujący:

Dla okazania tego Naywyższego Dońskiemu Woysku daru, zebrane było, podług dawnego zwyczaju, przed domem kancellaryi woyskowey wielkie woyskowe koło, ze wszystkich woyskowych regalijów. Na ulicy, wiodącey do Soboru Wniebowstąpienia Pańskiego, którędy szła processya z regalijami, uszykowane stały z obustron woyska: szwadron leib-gwardyi półku kozackiego, rota artylleryi N. 3, trzy secinу półku atamańskiego, i półk kozaków, zebranych z osad naybliższych.

Po przybyciu do domu kancellaryi woyskowey, woyskowy ataman kozaków Dońskich, jenerał porucznik i kawaler Alexy Wasilewicz *Iłowayski* 1, na którego podług zalecenia czekano, w towarzystwie, ze świty Jego Cesarskiey Mości, wydziału kwatermistrzowskiego jenerał majora *Bohdanowicza*. wszystkich Dońskick Jenerałów, Sztabs i Ober-Oficerów, wziąwszy swoję naczelniczą buławę (zwaną nasieką) szedł z regalijami pośród stojących z obu stroń woysk, i zgromadzonego zewsząd mnogiego ludu, do Soboru Wniebowstąpienia Pańskiego. Przed samą cerkwią processyą tę spotkało duchowieństwo, a regalija, podług ustanowionego porządku, stały na swoich mieyscach. Po weyściu do cerkwi, odśpiewana została za pokóy duszy w Bogu spoczywającego Nayjaśnieyszego Cesarza Alexandra Pawłowicza panichyda, po niey Msza ś., a nakoniec z przyklęknieniem dziękczynne modły; po ukończeniu tych bicie we dzwony oznaymiło dopełnionego, w świątyni żywego Boga, uczczenia, błaganiem o długowieczność sprawcy tey uroczystości, i całego Naydostoynieyszego Domu; kilkakrotne wystrzały z dział, rozniosły po wszystkich końcach miasta, powszechny zapał żarliwości i modłów do Pana zastępów o zachowanie drogiego zdrowia Naydostoynieyszego Monarchy. Po czém P. Ataman woyskowy, wszyscy jenerałowie i inni urzędnicy wyszli do koła, do którego wniesione zostały podarowane, pałasz i dyplomat, wruczone P. Atamanowi przez Jenerał-majora i Kawalera *Kamennowa*, który je przywiozł. Ataman woyskowy ukazał dar ten ludowi, i kazał odczytać Naymiłościwiey darowany Dyplomat: w czasie jego czytania powszechne rozrzewnienie przeniknęło dusze całego ludu; wyrazy, w tym dyplomacie brzmiące: „niech on (oręż) będzie po wszystkie czasy przyszłe znamieniem czynów i zasług Woyska Dońskiego, zakładem trwałey ku niemu Monarszey przychylności“ rozczuliły wszystkich przytomnych, i wycisnęły łzy radości. Posiwiali w bitwach wojownicy, upojeni niewypowiedzianie życzliwością Naymiłościwszego Monarchy, ożywili się nowemi siły, poznali całą wartość zasług swoich w walkach odbytych, i z uczuciem głębokiey gorliwości, blagali Boga o zlanie naywyższego dobra, na naszego Naymiłościwszego Nayjaśnieyszego Cesarza Nikołaja Pawłowicza i na całą Dostoyną Familiją.

Przy tey okoliczności Ataman woyskowy zabrał do narodu głos w brzmieniu następującém:

Szanowni Ziomkowie!

Przejęty uszanowaniem i niewymówną wdzięcznością ku łaskom, zlewanym na nas, tak przez spoczywającego w Bogu Cesarza Alexandra, jako i teraz panującego Najaśnieyszego Monarchę naszego, dla uwiecznienia w Woysku Dońskiém na przyszłość pamiątki dnia i szczęścia dzisieyszego, mam sobie za powinność objawić wam dla potwierdzenia i dopełnienia następujące moje myśli:

1). Przyjąć, aby święcono corocznie dzień 9 maja, składając w tym dniu wielkie koło woyskowe, wedle dawnego zwyczaju. Processyą z regalijami zachować nazawsze w tym samym porządku, jaki był ustanowiony w ceremonijale teraźnieyszym. Zanosić w tym dniu też same modły, jakie się teraz odprawiły, i czytać w kole Naymiłościwiey dany Dyplomat.

2) Równie też we wszystkich osadach, w dniu 9 maja, odbywać wielkie okręgowe zebranie się, na którém czytać Naymiłościwszy Dyplomat, po czém ze wszystkiemi sztandarami osady udawać się do świątyni Pańskiey, gdzie duchowieństwo przede Mszą ś. odśpiewa panichydę, a potém modły odprawi z przyklęknieniem.

3) Otworzyć subskrypcyą ofiar dobrowolnych dla zebrania summy na zbudowanie i utrzymanie w Nowym-Czerkasku, na pamiątkę w Bogu spoczywającego Nayjaśnieyszego Cesarza, domu dla wychowania sierot, który zwać się będzie: Domem Alexandra wychowania sierot.

Jednomyślność wasza, szanowni współobywatele, usprawiedliwi słodkie moje nadzieje, i stanie się nowym zakładem naszego przywiązania do Tronu i Oyczyzny."

Uczucia narodu we wszystkiém się zgadzały z myślami swojego Naczelnika: wszyscy jednozgodnie prosili o ustanowienie projektowanego obchodu i reszty, przyczém każdy był gotów ofiarować cały swóy dostatek, aby nazawsze zachować pamięć tey uroczystości.

Następnie Protojerey, *Jakób Merchalew*, miał mowę, ułożoną przez siebie z okoliczności tego radośnego zdarzenia, pełną wymowy i żywych uczuć

Po skończeniu całey ceremonii lud był czestowany na placu, do czego umyślnie wielkie zastawiono stoły; Jenerałowie zaś, Sztabs i Ober-Oficerowie, udali się wszyscy na obiad do P. Atamana Woyskowego, gdzie przy wznoszeniu-toastów za zdrowie Jego Cesarskiey Mości i całego Nayjaśnieyszego Domu, dały się słyszeć wystrzały działowe.

Potém otwarto subskrypcyą ofiar na Dom Alelandra wychowania sierot, gdzie każdy na wyścigi starał się okazać swoję gorliwość; prócz tego Ataman woyskowy oświadczył wszystkim deputatom dworzańskim, aby zbierali w okręgach składki od szlachty, nieobecney w tym dniu w Nowym-Czerkasku, do czego sami bez wątpienia będą sobie życzyli należeć podług możności.

Nakoniec wieczorem całe miasto było oświecone.

Ryga dnia 26 maja.
(*Сѣверная Пчела.*)

W tuteyszey gazecie mieyskiey (*Rigaische Stadtblätter*) znayduje się następna wiadomość o dobroczynném ustanowieniu w mieście naszem: „Na powszechném zgromadzeniu kupców tuteyszych, odbytem d. 10 stycznia 1817 r., kupcy, bawiący się handlem morskim, postanowili: utrzymywać i nadal przyjętą w r. 1804 składkę ½ procentu od wywożonych za granicę towarów, na rzecz ubogich, dodając do tego jeszcze ½ procentu, od towarów przywożonych; dwie trzecie części tey składki obracać na komitet wsparcia ubogich, a resztę składać na zebranie kapitału zapomogi, ku wsparciu podupadłych członków birży tuteyszey. Kapitał ten znacznie się powiększył, skutkiem uchwały Wielkiey-Gildy w grudniu, aby wnosić do niey w przeciągu lat trzech, część składki z wywożonego za granicę zboża. Z tego kapitału postanowiono dawać coroczną jednorazową pomoc wpadłym w niedolę zacnym kupcom, a w niektórych zdarzeniach i wdowom po nich, naymniey po 50, naywięcey zaś po 500 r. sr. Przy tém obdarzaniu dają wzgląd na rodzay handlu, którym się trudnią, na ich lata, zdrowie i okoliczności familiyne. Po odnowieniu handlu, lub innėm zapomożeniu się wspieranego, ofiary te ustają. Postanowiono było zacząć rozdawać, gdy dochody składać będą 1800 r. sr. na rok, a z tych dwie trzecie części wydawać, resztę zaś przyłączać do kapitału; dopiero po złożeniu 60,000 r. sr. kapitału, obracać na wspieranie cały dochód. Zarządzanie tym kapitałem poruczono komitetowi, złożonemu z kupców, którego dobroczynne działania zaczęły się już w r. 1823.

FRANCYA.

Paryż dnia 9 czerwca.
(z Monitora Warszawskiego.)

W sobotę w wieczor Xiążę *Taylerand* miał prywatne wysłuchanie u Króla.

— Jenerał *Guilleminot* miał godzinne wysłuchanie u Delfina.

— Liczba parów obecnych w sprawie liwerunku hiszpańskiego wynosi 150 osób.

— Powiększenie zakładów przemysłowych, a zwłaszcza użycie pary, jako siły, ruch nadającey, powiększyło znacznie potrzebę węgli kamiennych w Paryżu: w 1820 dostawa ich wynosiła 313,797 hektolitrów, a w 1825 roku, 748,073 to jest przeszło o połowę więcey; a jeżeli zważymy, że Londyn corocznie potrzebuje 5 milionów hektolitrów węgli kamiennych, łatwo tedy pojąć, ile się jeszcze powiększyć może ich potrzeba w Paryżu.

— Pewny woyskowy, ociemniały od dwóch miesięcy, stawiony przez pana *Larrey* przed filomatycznem zgromadzeniem, odzyskał teraz wzrok przez troskliwe starania; okazuje się jednak przy tém szczególnieysza okoliczność. Człowiek ten widzi wszystkie przedmioty większemi, a szczególniey szerszemi. Ludzie miernego wzrostu wydają mu się olbrzymami, a jego garnuszek z tyzanną, jak beczka, którey nie może objąć rękami. Zwiedziony objętością każdego przedmiotu, który się jego oczom nastręcza, mniema, że są bardzo bliskie, i wyciąga ręce, aby je pochwycić; co się mu udaje tylko przez macanie. Fizyczna organizacya oczu zdaje się, iż żadnego w tém nie poniosła uszczerbku.

— W gminie *Levie*, okręgu Sartene (na Korsyce) istniały cztéry nieprzyjaźni, których samo nazwisko *nieprzyjaźni krwi* poświadczało już, co je utworzyło, i czego się po nich można było spodziewać. Nieprzyjaźni te były już przyczyną wielu nieszczęść w tey nieszczęśliwey gminie, i byłyby nareszcie wzburzyły cały okrąg. Administracya daremnie się wdawała w nie, jako pośredniczka, i tego, czego wszelkie starania zdziałać nie mogły, dokazała religia: na głos oyca *Filippi*, nakazująca w imieniu Boga zapomnienie krzywd i zgodę, zmiękczyły się serca, i ten pasterz był tak szczęśliwym, że przywiódł stronnictwa do powszechnego pojednania d. 12 z. m. z zadowoleniem wszystkich. Zgoda powszechna nastąpiła w obecności szanownego missyonarza, który widział nareście owoc wszystkich swoich usiłowań.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Francuzka eskadra na morzach wschodnich wielką daje pomoc austryackim okrętom kupieckim.

— Professor *Lemaire*, znajomy wydawca klassyków łacińskich, obrany został na mieyscu zmarłego *Boccage* dziekanem oddziału umiejętności.

— Plac, na którym teatr *Feydeau* jest położony, ma bydź przedany, a druga sala, podług nowego planu, wzniesiona tam będzie.

— Hr. *Montlosier* rozpoczyna już drukowanie nowego tomu swojego dzieła: *Memoire á Consulier.*

— *Dnia 10.* —
(z Gazety Börsen-Halle).

Zawczora wieczorem J. K. M. dał wysłuchanie kanclerzowi.

— Wczora przyymował J. K. M. posła Rossyyskiego na audyencyi prywatney, który mu doniósł o zgonie Cesarzowey Elżbiety.

— Jeneralny prokurator *Bellart*, którego stan zdrowia ciągle jeszcze jest grożący, prosił o uwolnienie. Ma on bydź mianowany ministrem stanu

— Słychać, iż P. *Canning* zamyśla przed zwołaniem nowego parlamentu, przedsięwziąć podróż do Paryża; nasz także poseł przy dworze londyńskim, Xiąże *Polignac*, ma za dozwoleniem rządu odbyć tęż drogę. (*K. H.*)

— *Dnia 11.* —
(z Monitora Warszawskiego.)

Wczora wieczorem rozeszła się pogłoska, jakoby sąd parów, w sprawie *Ouvrarda*, pierwsze głosowanie ukończył. Wyroku czekają do soboty. Mowy Xiążąt Broglio, Choiseul, Fiz-James, i Tayleranda miały być nader ciekawe. Oczekują bardzo surowego wyroku.

— Na posiedzeniu Izby deputowanych dnia 6 czerwca rozbierano budżet ministra marynarki. Hr. *Chabrol*, minister marynarki, jeden tylko ze wszystkich ministrów, szczególnego doznał zaszczytu, odbierając pochwały naywiększe, nawet od naygwałtownieyszych członków oppozycyi, jakimi są PP. Labey de Pompieres, Jen. Sebastiani, B. Constant. Uznano, że przyjęty przezeń system at zdolny jest zjednać marynarce francuzkiey należne jey poszanowanie; obok tego winszowano stanowi kupieckiemu, że tyle względów ministra doznał. Jedynie tylko żądano, aby się minister więcey jeszcze ujął w sprawie handlu niewolnikami, tudzież w woynie Greków.

— Do *Havre* nadeszły listy z Nowego-Yorku z d. 30 kwietnia, donoszące, iż w tém mieście okropny był pożar. Szkodę zrządzoną ceniono na 250,000 dollarów. Ogień miał się wszcząć w zabudowaniach giełdy.

(Journal de St. Petersbourg.)

Król i Xiążęta zaszczycili swoją subskrypcyą projekt do pomnika, wznieść się mającego na cześć bohatyra *Clostercamp*, nieustraszonego rycerza *d'Assas.*

— Nr. 94 *biuletynu praw* zawiera wiele postanowień królewskich, potwierdzających statuta czterech zgromadzeń zakonnic w Paryżu, mających na celu wychowanie młodych dziewcząt; jakoteż sześciu innych, tym podobnych domów w różnych departamentach.

— Listy z Marsylii, otrzymane w Paryżu donoszą o wrażeniu połączonem z ciekawością, z przyczyny znaydowania się w tym porcie 51 egipcyan lub arabów, których korweta królewska *Truite*, na ląd wysadziła. Wszyscy ci podróżni są w łazarecie kwarantannowym. Wiadomo, iż w ich liczbie znayduje się 40 młodych muzułmanów, którzy przybyli dla dokończenia edukacyi, a mianowicie dla nauczenia się matematyki, nauki mało znajomey na brzegach Nilu, a którey upowszechnienie jest potrzebne do rozległych zamiarów wice-króla tego kraju.

Pomiędzy jedenastu innymi przybylcami, znayduje się osoba, która, jak powiadają, spełnia

wysokie urzędy w Egipcie, i podług domniemań, wiele ważnych ma mieć zleceń, tak do Francyi, jako i do innych krajów europeyskich. Naywięcey mówią o pożyczce, którą chce zaciągnąć Mehmet-Ali. Znakomita ta osoba miana jest za człowieka rozsądnego i wielce biegłego. Jey obchodzenie się i sposób postępowania na pokładzie pomienioney korwety zjednały szacunek wszystkich na niey zostających. Człowiek ten przed wyyściem na ląd, rozdał wspaniałe dary officerom, jako też całey osadzie.

Przybycie tych cudzoziemców dowodzi stateczności usiłowań baszy Egiptu względem podniesienia cywilizacyi w kraju, gdzie obecność francuzów, na początku tego wieku, zrobiła przygotowanie do tych szczęśliwych odnowień.

Handel Marsyliyski, którego związki z Egiptem codziennie ściśleyszemi się stają, nie taił radości sprawioney przybyciem tych młodzieńców. Rzecz dziwna, iż gdy w Paryżu i we wszystkich niemal większych miastach francuzkich otwarcie powstają na Arabów, nieprzyjaciół Greków; w Marsylii, jako też na całém pobrzeżu morza środziemnego, zdają się obawiać, aby oznaki tych uczuć, wprawdzie szlachetnych, lecz razem też może zanadto wyłącznych, nie zaszkodziły wreszcie handlowi, który Francya prowadzi z Egiptem.

Chwalebną jest rzeczą bez wątpienia, zachowywać pamięć przysług, wyświadczonych przez Grecyą starożytną, dla cywilizacyi europeyskiey, lecz też nie należy zapominać o tém, iż Egipt uprzedził Grecyą w tym chlubnym zawodzie. Oyczyzna Ptolomeuszów, równie, jak oyczyzna Peryklesów, ma prawa nieodzowne do wdzięczności teraźnieyszey Europy. We Francyi osobliwie, ludzie monarchiczni, nie powinniby zapominać zamiarów, jakie ś. Ludwik miał względem Egiptu, a liberalistom nie należałoby tracić z pamięci wyprawy Buonapartego.

Z przyczyny swego położenia, port Alexandryyski, dziś jeszcze jest, tak jak przedtém, składem naturalnym płodów indyyskich. Ze zaś nieszczęśliwy koniec wyprawy francuzkiey w r. 1799 nie dozwolił, aby kray, tak ważny ze swego położenia jeograficznego, przeszedł w nasze ręce, powinniśmy życzyć, aby pozostał w mocy narodu, dla Francyi przyjaźnego. Polityczny ten i handlowy artykuł, bardzo dobrze jest poymowany w Marsylii. Kupcy tego miasta czują, iż jeśliby Francya zerwała związki z Egiptem, ten, lubo z żalem, wszedłby w stosunki z Anglią: musi bowiem koniecznie znaleźć drogę odbytową dla swoich nowych płodów. W tym razie, Alexandrya byłaby zawsze składem produktów indyyskich, lecz z korzyścią naszey współzawodniczki.

Tym to uwagom, opartym na interessach handlowych, przypisać zapewne należy łaskawe przyjęcie przybylców egipskich, przez mieszkańców Marsylii.

Anglia.

Londyn d. 6 czerwca.

(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Król Jmć zawczora udał się ztąd na powrót do Windsor.

— D. 2 odbywała się rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych od godziny $2\frac{1}{2}$ do $4\frac{1}{2}$.

— Wczora odbyło się posiedzenie gabinetu ministrów, i tegoż dnia Xiąże Wellington pracował z P. Huskissonem w wydziale spraw zagranicznych.

— W piątek wieczorem przybył Królewski goniec *Crotch* z depeszami od P. *Lamb* z Madrytu do wydziału spraw zagranicznych.

— Gazeta nadworna donosi, iż jenerał porucznik, *Warde*, mianowany wielkorządcą *Barbados*, wykonał przysięgę.

— Margrabia *Landsdown* ciężko zapadł na podagrę.

— Familija byłego wicekróla Irlandyi, hr. *Talbot*, w głębokim pogrążona została smutku, z przyczyny śmierci naystarszego syna hrabiego, lorda *Ingestrie*, który, spadłszy z konia na praterze w Wiedniu, życie zakończył.

— W sobotę wydawał poseł cesarsko-brezyliyski, baron *Itabayana*, wielką dyplomatyczną ucztę.

— Wczora pracował baron *Stierneld*, poseł szwedzki, w departamencie spraw zagranicznych, a gubernator Gibraltaru hr. *Chatham* w departamencie kolonijalnym.

— Roboty około drogi pod dnem Tamizy z naylepszym idą skutkiem. Rozmiary tak dobrze są trafione, i sklepienie pod rzeką tak deleko posunione zostało, iż P. *Brunel*, który z taką umiejętnością cały plan ułożył i wykonaniem jego kieruje, o pomyślném dokończeniu nie wątpi. Dla zostających teraz przy tey robocie wielu ogromnych machin w ruchu, dyrektorowie zabronili zwiedzać to dzieło przed zupełnem jego dokonaniem.

(Journal de St. Petersbourg).

Menażerya królewska otrzymała teraz piękną parę zeber, sprowadzoną z przylądka Dobrey-Nadziei, na statku kompanii indyyskiey, *Atlas* zwanym.

— Jeden z naszych antykwaryuszów zamierza wkrótce ogłosić historyą wszystkich ulic i rynków miasta Londynu, z imionami osób sławnych, które na każdey z nich mieszkały, od czasu ich utworzenia.

— Zapewniają, iż 40,000 osób straciło życie z ospy w okolicach *Port-au-Prince* (Hayti), począwszy od miesiąca września 1825 do lutego r. 1826.

— Przez nowe postanowienie sądu królewskiego, w skutek ustawy 29, za panowania Karola II, przedaż konia w niedzielę jest nieważną, tak, iż przedający traci go bez wszelkiego prawa poszukiwania.

— Dnia 8 czerwca. —

(z Monitora Warszawskiego).

Stare miasto Londyn (City) obrało swymi reprezentantami PP. Aldermanów Wood i Waithmann, a Westminster Barona Franciszka Burdetta i P. Hobhouse.

W Carlisle, w czasie wyboru na członka parlamentu, przyszło do rozruchu, tak dalece, iż musiano przeczytać postanowienie o buntach, i dać ognia do ludu, przez co na nieszczęście, jedna osoba naymniey zginąć musiała, a wiele bardzo ranionych.

Oddawna część zachodnia miasta nie była tak opuszczona, jak w przeszły piątek. Kandydaci, ajenci, i t. d. wczoray i onegday porozjeżdżali się tłumnie po różnych stronach zjednoczonych królewstw, a mnóstwo powozów i koni zamówiono dla przewozu wielkiey liczby wybierających się.

W przeszłą sobotę P. Chabert zrobił szczególne doświadczenie. Udał się on z pewną ilością surowych potraw do ogrzanego pieca piekarskiego, i w nim tak długo bawił, póki się potrawy zupełnie nie ugotowały. Kazał o godzinie 12 w południe tyle drzewa wrzucić do pieca, ile piekarz, do którego piec należy, zwykle weń kładzie, chcąc go przyzwoicie do pieczenia chleba rozegrzać: prócz tego zwolna raz po raz dorzucono 12 grubych szczap. Po trzech kwadransach pobytu w piecu, wyszedł z niego P. Chabert, trzymając naczynie z potrawą ugotowaną, i w towarzystwie przyjaciół siadł do stołu dla spożycia obiadu, który z taką przykrością przyrządził.

Okręty angielskie spotkały okręt rossyyski „Przedsięwzięcie" pod kapitanem Kotzebue na morzu Indyyskiém. 2 lata i 9 miesięcy znayduje się już ten okręt w drodze, w celu odkryć, a wszystko na nim w dobrym stanie.

Wtedy, gdy anglicy naypierwsi, przez surowe prawa zatamowali handel niewolnikami, prowadzą we własnym kraju na targ żony do sprzedania. To właśnie stało się niedawno w Brighton, gdzie mąż pewny żonę swoją, zawiązawszy sznur na szyję, na rynek, gdzie bydło sprzedają, prowadził. Dozorca targowy żądał od niego 1 szyling targowego, ponieważ żona jego nie należała do rozdziału towarów wyszczególnionych. Długo się wzbraniał mąż, chcąc tylko 8 fenigów zapłacić; w

)3(

końcu jednak złożył cały szyling, gdyż pozbył się żony za dobrą cenę, jak mniemał, to jest za 30 szylingów.

Anglia ma teraz 500 okrętów parowych na morzu i na kanałach. Stany Zjednoczone liczą ich 400.

W Bostonie otworzono subskrypcyą na wsparcie byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Pana *Jefferson*.

Zaymują się teraz w Hawannie planem wyrżnięcia kanału od strony północney ku południowey wyspy Kuba. Kanał ten 18 mil francuzkich długi, a przeto nie bardzo kosztowny, połączyłby port Hawanny z odnogą morską Batabano, i służyłby tym sposobem za mieysce zebrania się wszystkich okrętów z południa przybywających, któreby tym sposobem oszczędziły sobie podróży niebezpieczney i utrudzoney około przylądku *San-Antonio*.

Wielkie Xięztwo Poznańskie.

Poznań d. 13 czerwca.

O pobycie w mieście naszém i odjeździe N. Królewica Jmci następcy tronu pruskiego, udzielamy następujących szczegółów: dnia 9 b. m. wieczorem raczył N. Królewic Jmć zaszczycić swą obecnością widowisko polskie, w towarzystwie Jey K. Mci Xiężney pruskiey *Ludwiki* i Xięcia Jmci, Królew. Namiestnika W. Xięztwa Poznańskiego, oraz dostoyney Ich rodziny, i zabawić na niém aż do ukończenia pierwszego aktu. Wieczor ten obchodzony także był ze strony woyska wielką muzyką, którey się niezliczone mnóztwo ludu przysłuchiwało. Dnia 10 o godzinie 8 zrana był N. Królewic Jmć na wielkiey paradzie całego woyska stojącego tu na osadzie; kazał dwakroć przeprowadzić koło siebie woysko, i raczył mu oświadczyć zupełne swe zadowolenie. W godzinach popołudniowych udał się N. Królewic Jmć z Xięztwem Namiestnikowstwem i Ich rodziną do dębiny, *Louisenhain* nazwaney, gdzie JW. jenerał major i dowódca dywizyyny Baron *Hiller Gaertringen*, dawał herbatę, na którą zaproszonych także było wiele wyższych urzędników cywilnych i innych znakomitych osób, tudzież wszyscy oficerowie z familiami swemi. Zebrane już tam było całe grono zaproszonych osób, gdy dostoyny syn Królewski przybywszy, wyborną muzyką powitany został. Czarna fala skróciła niestety obecność jego w tém mieyscu, i radość całego zgromadzenia, oraz snującego się tłumem ludu po wiodącey drodze do dębiny, nieprzyjemnym sposobem zniweczoną została. Dnia 11 b. m N. Królewic Jmć opuścił nasze miasto, wśród towarzyszących mu nayszczerszych życzeń mieszkańców jego, udając się w dalszą drogę przez *Nakło*. Xięstwo Ichmość Namiestnikowstwo odprowadzali swego dostoynego Gościa do *Radojewa* i *Owińska*.

Hiszpanija.

Madryt d. 28 maja.

(z Gazety Warszawskiey.)

Monarcha przyjął nowy plan urządzenia woyska krajowego, które wraz z gwardyą królewską wynosić ma 50,000 ludzi, prócz półków milicyi prowincyonalney. Korpus żandarmeryi będzie powiększony 800 ludźmi.

Słychać, iż bandę pułkownika *Corona* rozproszono, a on sam umknął do Gibraltaru.

Dnia 16 b. m. były niejakie rozruchy w *Santander* z powodu ochotników rojalistowskich, którzy nie tylko kilka osób na przechadzce napastowali, lecz jeszcze wpadali do ich domów.

Od d. 15 do 17 b. m. dało się kilkakrotnie uczuć mocne trzęsienie ziemi w *Grenadzie*. Wiele domów jest uszkodzonych.

Dnia 20 otworzono w Aranjuez teatra. Wystawiona była komedya *Martines de la Rosa* pod tytułem: „Córka w domu, a matka na balu“ Widzowie dawali tak huczne oklaski, iż władza obawiając się pobudzenia umysłów, dalszey wystawy tey sztuki zakazała. (*G. K. W.*)

Król wyznaczył na wniosek P. *Corvaja* pensyą po dwa reale na dzień dwóm ochotnikom królewskim z *Montforte*, ranionym w walce z woyskiem Bazana. (*M. W.*)

Niemcy.

Od brzegów Menu dnia 8 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Dwór W. Xięcia badeńskiego włożył d. 4 b. m. na 6 tygodni żałobę po śmierci N. Cesarzowey Rossyyskiey Elżbiety.

Niejaka panna *Merk* w Norymberdze, puściła na loteryą swóy majątek, swoje kapitały i srébra, a w ogłoszeniu loteryynėm robi uwagę, iż nie ma męża.

Na jarmark w Swidnicy przywieziono 1,400 cent. wełny. Znaczna jey część nie miała kupców.

Towarzystwo rolnicze lewego brzegu Odry ogłosiło rachunek, podług którego kapitał na polepszenie owiec obrócony, w ciągu siedmiu lat się wraca. (*G. K. W.*)

Dnia 16 czerwca.

(z Monitora Warszawskiego).

Nadeszła z Londynu nader smutna wiadomość o zgonie królewsko-saskiego kapelmistrza Karola Maria *Webera*, który dnia 5 czerwca życie zakończył w Londynie.

Donoszą z Vilbel: „Działanie uderzenia elektrycznego w następném zdarzeniu objawiło się. Dnia 1 b. m. burza przebiegała ponad miasteczkiem Stammheim, do tuteyszego okręgu należącém. Piorun uderzył w dóm tamteyszego mieszkańca. Jeremijasza Reichhold, zdruzgotał belkę, tak iż sztuki do innych domów padały, gospodyni domu padła na ziemię bez zmysłów, szpilki metalowe przy jey sukni stopione zostały, koszula na niey spłonęła; lecz ona nie tylko nie została zabitą, ale owszem odzyskała słuch oddawna utracony.

We Wrocławiu, jak gazeta tamteysza donosi, odkryto bandę złodziejow, na którey czele stały żony dwóch czeladników krawieckich. Dotąd bandyści przyznali się do 93 zwyczaynych kradzieży, i 14 gwałtownych.

Ameryka.

Buenos-Ayres d. 10 marca.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

— *Don Bernardino Rivadavia* obrany, prezydentem zjednoczonych prowincyy *Rio-la Plata*, mianował D. Julijana *Legundo de Aguero* ministrem spraw wewnętrznych, D. Emanuela *Jose Garcia* ministrem spraw zewnętrznych, D. *Karlosa Alvear* ministrem woyny i marynarki, a D. *Salvador Maria Carril* ministrem skarbu.

— Niedawno tu przybyły prezydent deputowanych Wyższego Peru *Mariano Segrano* ma mieć bardzo ważne poselstwo do naszego rządu.

— Podług depeszów jenerała *Lavalleja*, półkownik *Lapide* miał się ukazać d. 3 t. m. ze swojém woyskiem przed Koloniją, dla rozpoczęcia wspólnych działań z naszą eskadrą.

— Ostatnie listy z *Monte-Video* pochlebiają sobie, iż to miasto wkrótce uyrzy się wolném od woysk Cesarskich.

Nowy-Jork d. 5 maja.

(z teyże gazety.)

— Z *Liberia*, jedney z naszych osad w Afryce, dla wolnych lub wyzwolonych murzynów, pocieszające otrzymano wiadomości. Kwitnie ona, i już jest bardzo wzmocniona przez zniesienie trzech kantorów handlu, niewolnikami.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 73.

Wilno dnia 18 czerwca v. s. Roku. 1826.

1 Императорскаго Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Алоизія Игнатьевича Пржецишевскаго, состоящее Витебской губерніи Лепельскаго повѣта, при имѣніи Загарцѣ въ деревняхъ: Мовранѣ 13, и Сковородкѣ 27 и того 40 душъ мужеска пола, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякомъ на оной строеніемъ; для чего и назначены сроки торгамъ сего года въ октябрѣ мѣсяцѣ первый 19, второй 21 и третій 26 числъ. Желающія купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видеть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Экспедиторъ Осмоловски.

---

1 Rada Sanktpetersburska Opiekuńcza Cesarskiego domu wychowania ninieyszem ogłasza, iż w niey przedaje się oddany w ewikcyą i przeterminowany majątek obywatela Aloizego Ignatjewicza Przeciszewskiego, położony w Witebskiey gubernii w powiecie Lepelskim, w majętności Zaharcie we wsiach Mowranie 13 i Skoworodce 27 w ogóle 40 dusz płci mężkiey zapisanych w rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkim na niey zabudowaniem; dla czego naznaczone terminy do targow w roku teraznieyszym w miesiącu oktobrze 1szy 19, 2gi 21 i 3ci 26, życzący kupić pomieniony majątek, zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey na naznaczone terminy w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątek inwentarz i warunki.

Expedytor Osmołowski.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

1 По волѣ Господина Главнокомандующаго 1ю Арміею, Генерала отъ Инфантеріи Графа Сакена, Генералъ Интендантъ оной симъ объявляетъ, что на поставку провіанта для войскъ сей Арміи и причисленныхъ къ оной, назначаются торги въ Казенныхъ Палатахъ тѣхъ самыхъ Губерній гдѣ Войска расположены, имянно: Воронежской, Тамбовской, Екатеринославской, Полтавской, Слободско-украинской, Курской, Тульской, Рязанской, Орловской и Виленской, на потребность съ 1го октября 1826 по 1е января 1827 года.

Сроки торговъ назначаются такимъ образомъ:

1го разряда торги августа 11, 12 и 13 числъ, переторжки августаж 17, 18 и 19 въ Губерніяхъ: Воронежской, Тамбовской, Екатеринославской, Полтавской и Слободско-украинской.

2го разряда торги августаж 17, 18 и 19, переторжки 23, 24 и 25 въ Губерніяхъ: Курской, Тульской, Рязанской, Орловской и Виленской.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами, во уваженіе помѣсячной поставки припасовъ, начей разъ въ пятую часть противъ подряда, а на обезпеченіе задатковъ особо, кромѣ общественныхъ отъ дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣріи. Вѣдомости о потребности въ каждой губерніи, будутъ разосланы въ Казенныя Палаты въ свое время и публично въ оныхъ открыты, вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами, на основаніи коихъ должны происходить поставки. М. Шкловъ, іюня 2 дня 1826 года.

Подлинное подписалъ:

Генералъ-Интендантъ 1ой Арміи, Артиллеріи Генералъ-Маіоръ Пироговъ.

OGŁOSZENIE.

1 Z woli JW. Główno-dowodzącego 1szą Armią, Jenerała piechoty Hrabiego Sakena, Jenerał Intendent oney ninieyszém ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla woysk tey armii i przyłączonych do niey, naznaczają się targi w Izbach Skarbowych tych samych guberniy, gdzie woyska rozłożone, a mianowicie: w Woronezkiey, Tambowskiey, Ekaterynosławskiey, Poltawskiey, Słobodzko-ukraińskiey, Kurskiey, Tulskiey, Riazańskiey, Orłowskiey i Wileńskiey, na potrzebę od 1 oktobra 1826 roku do 1 januaryi 1827.

Terminy do targow naznaczają się takim sposobem:

1go rozkładu targi augusta dnia 11, 12, i 13, przetargi zaś dnia 17, 18 i 19 w guberniach: Woronezkiey, Tambowskiey, Ekaterynosławskiey, Pułtawskiey i Słobodzko ukraińskiey.

Drugiego rozkładu targi dnia 17, 18 i 19 augusta, przetargi 23, 24 i 25 w guberniach: Kurskiey, Tulskiey, Riazańskiey, Orłowskiey, i Wileńskiey.

Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawnemi ewikcyami, w proporcyi miesięczney dostawy, na ten raz w piątey części w stosunku do podradu, a na zabezpieczenie zadatków osobno, oprócz dostaw od zgromadzeń szlacheckich, które pozostają na samey ufności. Wiadomości o ilości potrzebney w każdey gubernii będą przesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich odkryte, razem ze szczegółowemi warunkami i dalszemi prawidłami, na osnowie których powinny się uskuteczniać dostawy.

Autentyk podpisał:

Jenerał Intendent 1ey Armii, Jenerał-Major Artyleryi Pirohow.

Prenumerata.

W mieście Moskwie wyydzie dzieło w dwóch tomach pod tytułem: Avis aux Dames ou Recherches sur les causes de l'affoiblissement de leur santé et sur les moyens d'y remedier, par H. Heimann Docteur en Medecine, Conseiller de Cour de S. M. l'Empereur de toutes les Russies et membre de plusieurs Societés savantes. Po zebraniu dostateczney liczby prenumeratorów, których imiona na czele dzieła umieszczone będą, natychmast drukować się zacznie. Prenumerować można w Wilnie w Expedycyi gazet Pocztamtu Litewskiego u Barona i Kawalera Rosen. Cena pierwszego tomu jest rubli srebrnych dwa.

---

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski nad majątkiem JW. Tomasza Łopacińskiego Vice-Marszałka remissą Ziemstwa Dzisnieńskiego przeznaczony, w terminie dnia 8 mca junii czynność pierwszozjazdową odbywszy, na komportacyą wzajemną, w Kancellaryi Ziemstwa Dzisnieńskiego dzień 5ty augusta 1826 r. z persystencyą sześciotygodniową naznaczył, i na powtórny zjazd dla ukończenia taxy i exdywizyi dzień 10ty janu-

aryi 1827 r. miasto Powiatowe Dzisna zadeterminował, o jakowych terminach, aby stosunki swoje mający, mieli wiadomość i z dopominkami swojemi jawili się, przez ninieyszą awizacyą obwieszcza. 1826 roku junii 9 dnia.

Józef Zaba Podsędek Z. P. D. Prezydujący Exdywizor. Zygfryd Buynicki Podsędek i Exdywizor. Józef Korsak Z. P. D. Pisarz Exdyw. Regent Lenkiewicz.

---

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remissą Ziemstwa Dzisnieńskiego nad majątkiem Szarkowszczyzną, zeszłego Mateusza Boguckiego Sędziego Granicznego przeznaczony, w terminie 4 junii do teyże majętności przybywszy, i Sądy swoje rozpocząwszy, właściwe indicata uczynił, Komportacyą przy Aktach Ziestwa Dzisnieńskiego złożyć w dniu 13 julii idącego roku z persystencyą sześciotygodniową uznał, i na powtórny zjazd dla ukończenia taxy i exdywizyi dzień 15 nowembra przeznaczył, o jakowych terminach, aby kredytorowie i pretensorowie mieli wiadomość, dla trzykrotnego obwieszczenia w Gazecie Kuryera Litewsko-Wileńskiego, ninieyszą awizacyą podaje. 1826 r. junii 7 dnia.

Józef Zaba Podsędek Z. P. D. Prezydujący Exdywizor. Zygfryd Buynicki Podsędek i Exdywizor. Józef Korsak Z. P. D. Pisarz Exdyw. Regent Lenkiewicz.

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Massy funduszu WW. Maryanny Sędziny Ziemskiey Kowieńskiey matki, i Konstantego Sędziego Ziemskiego powiatu Wilkomierskiego syna Mejerow w mieście Powiatowym Wilkomierzu na sessyach poobiednich trudniący się dziełem Konkursowym, ułatwiwszy wszelkie stopnie jakie z rodzaju sprawy wypadały przez rezolucyą swą na dniu 11 teraznieyszego miesiąca czerwca nastałą całkowite dzieło w dniu 15 następującego miesiąca lipca idącego roku wziąść do namowy, i o takowym swym postanowieniu przez trzy-krotną przez Gazetę Kuryera Litewskiego awizacyą interessowane do tego konkursu strony zawiadomić przeznaczył, iżby więc kredytorowie i debitorowie WW. Mejerow wcześnie przed takowym czasem koleją prawną stosunki swe jakie mieć mogą do Sądu ninieyszego wprowadzili, i że na niejawiących się kredytorach ammissya zapisana, a na debitorach poszukiwane przez Massę konkursową należnoście in contumatiam wskazane zostaną przez ninieysze ogłoszenie tenże Sąd Exdywizorski zawiadamia. Działo się w Wilkomierzu roku 1826 miesiąca czerwca 12 dnia.

Onufry z Klimontta Klimowicz Sądu Ziemskiego Powiatu Wilkomierskiego Prezydent

Justyn Radecki Mikulicz Sędzia Ziem. Wił. Exdywizor.

Anioł Kniaź Zagiell Pisarz Ziemski Powiatu Wilkomierskiego Exdywizor.

---

1 W. Józef Kulesza, Porucznik b. woysk Polsk., prawem zastawnem, danêm w r. 1825 nowembra 20 dnia i tegoż czasu przyznanêm w Aktach Ziemskich Ptu Trockiego, a przeniesionem w akta właściwe, postąpił w prawną posessyą, żenie swojey Maryannie z Hryniewiczów Kuleszynie, połowę folwarku Kiewlan w Ptcie Wilkomierskim leżącego; iżby przeto na połowę tego folwarku, zawiedzionego w posessyą zastawną, W. Józef Kulesza, żadnych długów nie zaciągał, i onemi obcego funduszu nie onerował ninieysza czyni się awizacya.

Dozwolono drukować dnia 17 czerwca 1826 roku Cenzor Ignacy Reszka.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na podział majątku W. Teofila Dmuchowskiego, remissą Sądu Ziemskiego Oszmian. przeznaczony, po załatwieniu pierwszo-zjazdowych czynności, w d. 5 maja b. r. do majętności Kierkliszek w Ptcie Oszmiańskim położoney powtórnie zjechawszy, termin do oczewistey rozprawy na d. 26 czerwca idącego 1826 r. przeznaczył; ażeby zatem w takowym czasie interessowane strony z zupełną gotowością przystępowały dla wiadomości ninieyszą trzykrotną w Gazecie Kuryera Litt. czyni awizacyą.

Raymund Chodźko Ziem. Ptu Oszmian. Prezes i Exdywizor.

Ignacy Oganowski Regent Ziem. Ptu Oszm. i Exdywizorski.

---

2 Wincenty Dowgiałło Zawileyskiego, Tadeusz Wierzbowicz Oszmiańskiego Powiatu Podkomorzowie, Adam Strawinski Pisarz Ziemski Trocki, Antoni Olechnowicz Pisarz Grodzki Upitski, Justyn Czernicki Sędzia Ziemski Oszmiański, Konstanty Masłowski Sędzia Ziemski Zawileyski.

JWW. i WW. Antoniemu Łappie b. Prezesowi Sądu Głównego Kawalerowi, sukcessorom ś. p. Józefa Łappy Marszałka Wilkomierskiego, Michałowi Łappie Kapitanowi i jego siostrom, Karolinie, Wiktoryi i Waleryi Łappównom, przy wiadomości matki, Konstancyi z Czyżow Łappowey Marszałkowey Wilkomierskiey, oraz ich prawney opieki pod którą zostają, Stanisławowi Prezydentowi kommissyi likwid. miasta Wilna i Kawalerowi oycu, Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimierze i Franciszce córkom, pierwszey pod assystencyą męża JW. Gieczewicza, Niepokoyczyckim, jako sukcessorom po ś. p. Józefie Kuszelewskim Marszałku Wilkomierskim, Antoniemu Chorążemu Wilkomierskiemu, Józefowi Porucznikowi woysk polskich. i Janowi, Kuszelewskim, Ignacemu i Elżbiecie Naruszewiczom Sęstw Graniczn. Wilkomiersk., Ignacemu Junoszy Dąmbrowskiemu Regentowi b. Ziemskiemu Wilkomierskiemu. Mustafie Dowgiałłowi Pułkownikowi woysk rossyyskich i Kawalerowi, oraz dalszym pretensorom do funduszow po ś. p. Marszałku Kuszelewskim pozostałych, oznaymujemy ninieyszym urzędowym obwieszczym listem, iż stosownie do Ukazu Sądu Głównego Litewsko-Wilenskiego 2go Departamentu dnia 30 miesiąca apryla roku idącego nastałego, a nam przez niższe ziemskie Sądy objawionego, niemniey w skład przepisów w Dekrecie Remissyinych onegoż Głównego Sądu, determinującym na funduszе po ś. p. Kuszelewskim pozostałe, Sąd Podkomorsko-Exdywizorski, zawartych. My Urzędnicy z wyrażonych w górze w komplecie należnym, do majętności Sterkańc za niedziel cztery od datty tego obwieszczenia nieodmiennie zjedziemy, i jako po spełnionym pierwszym już stopniu, rozbiorem sprawy ostatecznym, w Sądzie podkomorsko-Exdywizorskim toczyć się mającey, zaymiemy się, aby więc wszelka gotowość była, o zjeździe nastąpić mającym strony obwieszczamy ninieyszym listem, który dla wiadomości interessowanych osob, w Gazetach Kuryera Litewskiego ma być zamieszczonym.

Roku 1826 miesiąca Junii 8 dnia, Woźny swiadczę iż ninieyszego obwieszczenia kopie z autentykiem zgodne, od JWW. Wincentego Dowgiały Zawileyskiego, Tadeusza Wierzbowicza Oszmianskiego Powiatow Podkomorzych, Adama Strawińskiego Pisarza Ziem. Troc., Antoniego Olechnowicza Pisarza Grodzkiego Upitskiego, Justyna Czernickiego Sędziego Ziemskiego Oszm:

i Konstantego Masłowskiego Sędziego Ziem: Zawiley., jedną JWW. Antoniemu b. Prezydentowi Sądu Głównego i Kawalerowi, oraz sukcessorom ś. p. Józefa Marszałka Łappy, Michałowi Kapitanowi, tudzież jego siostrom Karolinie, Wiktoryi i Waleryi, przy wiadomości matki Konstancyi z domu Czyżow, Marszałkowey Wiłkomierskiey i prawney ich opieki, Łappom, w majętności Sterkańcach, drugą JWW. Stanisławowi Prezydentowi Komm. Likwid: i Kawalerowi oycu, Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimierze i Franciszce córkom, pierwszey z tych, pod assystencyą męża JW. Gieczewicza, Niepokoyczyckim, w majętności Szłomianach, trzecią JWW. Antoniemu Chorążemu Wiłkomierskiego Powiatu, Józefowi Porucznikowi woysk polskich, i Janowi, Kuszelewskim, w majętności Pieniankach, czwartą WW. Ignacemu i Elżbiecie Naruszewiczom, w majętności Ignalinie, piątą W. Ignacemu Dąmbrowskiemu Regentowi oczywisto w ręce, i szóstą też oczewisto w ręce JW. Mustafie Dowgiałłowi Półkownikowi woysk rossyyskich i Kawalerowi, wszystkie w Powiecie Wiłkomierskim podawszy, o mającym nastąpić zebraniu się Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego do majętności Sterkańc w Powiecie Wiłkomierskim położonych, dla ostatecznego sprawy rozsądzenia, interessowane zawiadomiwszy strony,ażeby wszelką miały gotowość zastrzegłem.

Maciey Płatkiewicz Woźny powiatu Wiłkomierskiego.

Roku 1826 miesiąca junii 9 dnia przed aktami ziemskiemi powiatu Wiłkomierskiego stawając obecnie Woźny wyżey wyrażony takowego obwieszczenia reliacyą prawnie zeznał.

Przyjąłem Felix Pawłowicz Ziemski Wiłkomierski Regent.

Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mosci Samowładnącego Wszech Rossyą etc. etc. etc.

Pozew przed Sąd Ziemski Ptu Kowienskiego na kadencyą następną juniową i po niey na inną z instancyi WJP. Onufrego Prozora Podpułkownika woysk pol. z JWW. Karolem i Ludowiką z Kniaziow Szuyskich rodzicami Józefem i Władysławem synami Prozorami, oraz córką Józeffą z Prozorow Błaszyńską Jenerałową woysk saskich, loco per agende executionis w referencyi do dekretu niestannego w tym Sądzie w roku idącym miesiąca maja 14 dnia ze wszystkiemi obżalmi cum lucro banicyi doczesney i wieczney zakroczonego, w poparciu jakowego żałcy delator idzie do Sądu w prożbach: o warowanie activitatem loci standi solutione, o zaskutecznienie prożb żałobą pierwszą objętych, a wspomniony powyżey dekret weszłych z powrótem expensow prawnych i z wolną poprawą żałoby.

Roku 1826 mca maja 22 dnia. Woźny ninieyszą kopią pozewną z autentykiem zgodną w sprawie WJP. Onufrego Prozora Podpułkownika woysk pol. JWW. Karolowi i Ludowice z Kniaziow Szuyskich rodzicom, Józefowi i Władysławowi synom Prozorom, oraz córce Józefie z Prozorow Błaszynskiey Jenerałowey woysk saskich, oczewisto w majętności dziedziczney w Zachwoincach w Powiecie Kowieńskim leżącey podałem i o stawaniu przed Sądem Ziemskim Kowienskim na kadencyą następną juniową i po niey na inną oznaymiłem.

Tadeusz Dackiewicz Woźny Ell, Ptu. Kow.

Roku 1826 mca maja 31 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Kowien. nayduiąc się osobiście Woźny w górze wyrażony takową relacyą pozewną zeznał, przyjąłem Kazimierz Tubielewicz Regent Ziemski Ptu Kowien.

Dozwolono drukować dnia 14 czerwca 1826 roku Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3. Pozew edyktalny (powtórny) *przed Sąd Główny Litewsko Wileński* 2go Departamentu z instancyi Ur. *Michała z Kozielska Ogińskiego* Taynego Sowietnika, Senatora Państwa i Kawalera orderow. UUr. Michałowi Hrabi *Tyszkiewiczowi* Półkownikowi woysk Polskich, Władysławowi *Oskierce* b. Sędziemu Sądu Głównego Mińskiego, stopień JW. Gubernatora Mińskiego *Gieczewicza* reprezentującemu, Ignacemu *Tukałłowi* Sędziemu Granicznemu, Janowi *Kasperowiczowi*, Józefie z Ogińskich *Łopacińskiey* Starościnie Mścisławskiey, Ludwikowi *Szafkowskiemu* Sędziemu Granicz., Teofilowi *Mackiewiczowi* komornikowi, Dominikowi *Gruzewskiemu* Porucz., Pawłowi *Rostkowskiemu* Pisarzowi Ziem. Ptu Sieńskiego, Xiędzu *Morozowiczowi*, Maryi *de Neri Ogińskiey* Senatorowey, Barbarze z Bohuszow *Kamieńskiey* Podczaszynie Lidzkiey, Tomaszowi, Ignacemu, i Dominikowi *Łopacińskim* Starościcom Mścisław., Krzysztofowi i Tekli z Łopacińskich *Mackiewiczom* Prezydentom Granicznym Zawileyskim, Józefowi *Łopacińskiemu* Rotmistrzowi, Apolinaremu *Morawskiemu* Szambelanowi, Rudolfowi i Konstantemu Hrabiom *Tyzenhauzom* Półkownikom i kawalerom, Józefowi *Juszyńskiemu* Janowi *Karpowiczowi* possesorowi arendownemu folwarku Ponizia, Karolowi *Zanowi*, Maryannie *Paprockiey*, Janowi *Sakowiczowi* adwokatowi, Franciszkowi *Baworowi* Regentowi; Leonowi *Buderkiewiczowi*, Czesławowi *Moniuszkowi* Kapitanowi, Janowi i Michałowi *Sielickim*, Stanisławowi *Komarowi* Marszałkowi, Józefowi *Miłoszowi* Prezydentowi Sądu Głów. Mohilew., Woyciechowi *Pusłowskiemu* Marszałkowi i kawalerowi orderow, Baronowi *Ballowi* bankierowi St. Petersburskiemu, Sofronii *Ginetównie* z dokładem jey opieki, Andrzejowi *Kazigrodzkiemu* Rotmistrzowi, Wincentemu *Malinowskiemu*, Antoniemu *Hermanowi*, Józefowi *Rombuldowi*, *Kupściowi*, *Kętrzyńskiey*, *Eckieltowey*, Józefowi *Szwykowskiemu* Sowietnikowi, Michałowi *Rodziewiczowi* Sędziemu, Franciszkowi *Krupskiemu*, Gabryelowi *Kurowskiemu* Sędziemu Granicz., *Berkmanowi* doktorowi, Wiktoremu *Iwaszkiewiczowi*, Maciejowi *Raczkowskiemu* Xiędzu, Trynitarzowi *Moraczewskiemu*, *Bórzymowskiemu* Sekretarzowi dworzańskiemu Mohilew., Xiędzu *Malczewskiemu*, Józefowi *Lipińskiemu* Strażnikowiczowi, *Przesmyckiemu* Regentowi, *Scibłowi*, *Żukowskiemu*, *Trojanowskiemu* doktorowi, *Zawileyskiemu* Poczmaystrowi Mohilewskiemu, sukcessorom *Jęczewskiego*, Starozakonnemu *Michelowi* Hołowczyńskiemu, *Puszkarewiczowi* kupcowi Mohilewskiemu, Starozakonnemu *Iszerowi* Mohilowskim, *Towarzystwu Wileńskiemu Dobroczynności*, *Kapitule Żmudzkiey*, XX. *Karmelitom* Chwałeyńskim, X. Wincentemu *Mikuckiemu* oficyałowi, jako proboszczowi kościoła

)3(

Panny Maryi, X. Jędrzejowi *Kłągiewiczowi* proboszczowi kaplicy Bożego Ciała, *Siostrom Miłosierdzia*, mieszkającym w domu *Dzieciątka Jezus*. *Siostrom* tegoż zgromadzenia *funduszu Gosiewskich* XX. *Bernardynom Wileńskim*, XX. *Trynitarzom Antokolskim*, XX. *Karmelitom* Grodzieńskim i Zawilejskim, XX. *Franciszkanom* Wileńskim, PP. *Karmelitankom* Wileńskim, XX. *Kamandułom Pożayskim*, XX. *Bazylianom* Bruńskim, XX. *Bernardynom* Bienickim X. *Altaryście* Woystomskiemu, X. *Altaryście* Hanutckiemu, *Prezbyterowi* Hanutckiemu, X. *Plebanowi* Smorgońskiemu, *Prezbyterowi* Zaleskiemu, XX. *Trynitarzom* Mołodeczańskim, PP. *Benedyktynkom* Mińskim, PP. *Bernardynkom* Mińskim, XX *Karmelitom* Białynickim, XX. *Dominikanom* Witebskim, *jako krajowym*: a UUr. Janowi Józefowi Baronowi *Szoduarowi*, Klementynie z Kozietulskich Walickiey matce, Alexandrowi synowi i Józefie córce Walickim *Sukcessorom zeszłego Józefa Walickiego Starosty Mszczanowskiego*, Janowi Sędziemu pokoju powiatu Rawskiego i Bazylemu braci Rzeszotarskim, Pudencyannie z Rzeszotarskich Leszczyńskiey i Annie z Rzeszotarskich Kuczewskiey siostrom *sukcessorom zeszłego Jana Rzeszotarskiego Sędziego Ziemskiego Rawskiego*, Józefowi Tymowskiemu Referendarzowi, Radcy Stanu Królewstwa Polskiego, Szambel Jego Cesarsko Królewskiey Mości, Kawalerowi orderu ś. Stanisława, Kunegundzie z Wodzyńskich Tymowskiey Senatorowey Kasztelanowey Królestwa Polskiego, Janowi Nepomucenowi Wodzyńskiemu Radzcy Województwa Mazowieckiego jako opiekunowi nieletnich dzieci ś. p. Gabryela Wodzyńskiego, Tomaszowi, Józefowi, Michałowi synom, Justynie i Konstancyi córkom Wodzyńskim *Sukcessorom zeszłego Adama Wodzyńskiego Łowczego Rawskiego*, Michałowi Gaszyńskiemu Sędziemu Tblłu Cywilnego Wdztwa Podlaskiego i Teresie z Gaszyńskich Prażmowskiey Sędzinie appellacyyney Królewstwa Polskiego w assystencyi męża Józefa Prażmowskiego *Sukcessorom zeszłego Antoniego Gaszyńskiego Szambelana*, Teodorowi Łączyńskiemu Półkownikowi woysk Pol. kawalerowi, Honoracie z Łączyńskich Hrabinie Leduchowskiey i Antoninie z Łączyńskich Radwanowey w assystencyi męża Augustyna Radwana Półkownika woysk Pol. i kawalera, *Sukcessorom zeszłego Macieja Łączyńskiego Starosty Gostyńskiego*, Maryannie z Funkowskich *Hrabini Tomkiewiczowey*, *Henrykowi Poths*, Felixowi Ministrowi Sprawiedliwości b. Xięstwa Warszawskiego oycowi, Tomaszowi Jenerałowi woysk Pol., i Posłowi, Franciszkowi Kapitanowi gwardyi francuzkiey i Piotrowi synom *Hrabiom Łubieńskim*, Izabelli z Lisockich Ogińskiey pierwszey żonie pozywającego Senatora Ogińskiego, *Tadeuszowi i Xaweremu Xiążętom Ogińskim* synom pierwszego małżeństwa tegoż Senatora, Antoniemu, Ignacemu i Józefowi Skalskim braciom rodzonym, Izabelli z Skalskich Grzywackiey siostrze, Michałowi Dąbrowskiemu oycowi, Pantaleonowi i Julianowi synom z Anny Skalskiey rodzącym się *sukcessorom zeszłego Tadeusza Skalskiego*, jako (mieniącym się bydź) *zagranicznym kredytorom*, i przez wyniesione ze swojey strony pozwy, zapowiadającym rozmaite do żalcego Senatora Ogińskiego stosunki, *podaje się, z takowego mianowicie wypadku*: iż żalcy Senator Ogiński, dla przyczyn, w swoim mieyscu i czasie wykazać się mających, za przywołaniem (dnia 8 ominionego miesiąca apryla anni currentis) w Sądzie Głównym Litew. Wileńskim powodowego aktoratu, do zbliżoney przystąpić nie mogąc rozprawy, miał się niestannie; przez co, kiedy, i to, (acz nayniewinnieysze) ściągnąć musiał na siebie obżałowanych wierzycieli, narzekanie że „Ogiński zamiast przyśpieszenia z deklarowaney przez Publiczne swoje oświadczenie satysfakcyi, zwlekać ją (niby)usiluje „w zamiarze więc,i pobudek zdarzoney niestanności usprawiedliwienia, i przyjęcia razem, niezwlekającey się, lecz rzetelnie żądaney ze wszystkiemi pozwanemi i pozywającemi rozprawy, powtórnie obżałowanych WW. (krajowych) przypozywając, i do wyniesionego uprzednio roku 1824 w miesiącach 8brze i 9brze, a w Gazecie Kuryera Litewskiego roku 1825 januaryi 19 dnia pod N. 8 zamieszczonego edyktalnego pozwu, oraz prośb nim objętych, zupełnie się odwołując, w ninieyszym, zachowuje sobie tylko wolność załączenia przy następney rozprawie, i takich, jakie z natury interessu wypadną, oraz z porządku prawa, i ze skutkow naywyższych dotąd wyszłych i wyyść mających Ukazow, a dotyczących się interessow i fortuny żalcego Senatora, z jegoż strony wniesione zostaną żądania, poprawując się wreszcie na tey lub i inną jeszcze wynosząc załobę.

Roku 1826 mca maja 29 dnia. Woźny niżey podpisany zeznaję iż z tego pozwu autentycznego kopią co do słowa wypisaną (i dla powszechney wiadomości do Gazety Kuryera Litewskiego podać się mającego) a wyniesionego ze strony JO.Michała z Kozielska Ogińskiego Taynego Sowietnika Senatora Państwa i Kawalera orderow po kredytorow i pretensorów imionami i nazwiskami *in realu* wyrażonych przed Sąd Główny Litew. Wileński 2go Departamentu, dla doręczenia JW. Michałowi Hrabi Tyszkiewiczowi Półkownikowi woysk Pol. w mieście Wilnie w pałacu jego własnym na Niemieckiey Ulicy sytuowanym położyłem.

Wincenty Koreywa Woźny Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu.

Roku 1826 miesiąca maja 29 dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Ptu Wileń stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony ninieyszą Relacyą urzędownie zeznał.

Przyjąłem Regent Jan Zienkowicz.

Dozwolono ten Pozew drukować dnia 31 maja 1826 r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

---

5 Sąd Ziemski Powiatu Wilenskiego zawiadamia, iż Dokret Oczewisty w Sprawie Konkursowey kredytorów Xiężney Puzyniney Starościny Szaternickiey w dniu 26 idącego miesiąca junii ogłoszonym będzie.

Sądu Ziemskiego Wilenskiego Pisarz Józef Naborowski.
